

KOMUNIKAT 5-7.XII.81r

STRAJKOWY Nr 6-7-8

I. Łapanki i pobicia studentów !!!

II. ~~XX~~. - 43 dzień strajku w WSInż. w Radomiu.

~~XXI~~. - Konflikt nadal trwa !!!

~~XXII~~. - Telewizja i radio kłamię o Rząd milczy !!!

~~XXIII~~. - Strajk będzie kontynuowany do pełnego porozumienia !!!

~~XXIV~~. Reprymenda !!!

IV. Poparcie NSZZ „Solidarność” dla akcji protestacyjnej studentów.

V. Odezwa do społeczeństwa polskiego strajkujących studentów

SGPis. w Warszawie.

ad. I. O P O L E

5.12.81r. Podczas klejenia plakatów na placu Thelmana w Opolu /ok godz. 12-13/ do grupy 20 studentów oraz 2 pracowników

ZR Śląska Opolskiego ~~nr~~ podjechał samochód milicyjny z którego padły n.in. słowa, żeby natychmiast ~~z~~przestać akcji plakatowej. W odpowiedzi milicjanci usłyszeli: „nie mamy dostępu do masowych środków przekazu, zostały nam tylko mury”.

Po przejściu plakatujących na następną ulicę, nastąpiła pierwsza próba ataku ze strony policji i sb - próbowali oni siłą wyciągnąć z grupy Józefa Bociana i siłą wcisnąć go do „suki”

Drugi atak milicji i sb nastąpił na ulicy krakowskiej. Zasknęli oni ulicę i zrobili kocioł. Reagując na atak milicji i sb-ków, grupa plakatujących złapała się za ręce i zaczęła śpiewać hymn narodowy. W tym momencie milicja i sb użyli gazów łzawiących odłączając od grupy Józefa Bociana i Piotra Nowackiego ~~gr~~ „których bestialsko bijąc wzięto do policyjnych samochodów.

Podobnie postąpiono ze studentami i studentkami. Przechodząca obok kobieta z dzieckiem na ręku krzyknęła „co robicie”, na co jeden z policjantów wyrwał jej dziecko a drugi siłą wrzucił do samochodu.

Wszystkich zatrzymanych zawieziono do KM MO, gdzie grupa zgromadzona w jednym miejscu zaczęła śpiewać: „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Z niezwykłą brutalnością próbowano ich rozdzielić, na co jedynym odzewem była chóralna okrzyki: „gestapo, gestapo...”. Kilku policjantów i sb-ków wyrwało z grupy Bociana i Nowackiego. Józefa Bociana złapano za ręce i brutalnie bijąc gdnie popadnie wleczono po schodach na drugie piętro. Z ręki wycięto mu biało-czerwoną opaskę krzycząc: „wasz czas jest policjant, odepchnij się wam zasranego żywota „Solidarności”.” Z powodu dokładnego pobicia oprawcy musieli wezwać do przyjazdu więziennego lekarza.

Zeznanie drugiego z pogrążonych: „Z tłumu wyciągnięto mnie ~~na~~ sy - mówi Piotr Nowacki.



Użyli gazu oraz bili mnie straszliwie. Na KM MO rozbito mi nos i nie przestając znęcać się nad mną, zawleczono mnie na drugie piętro. Szczególnie policjanci mundurowi kopali mnie po całym ciele. Na korytarzu rzucono mnie na kamienną posadzkę i przy użyciu kopniaków chciano postawić mnie na nogi. Odmówiłem wszelkich zeznań i zażądałem natychmiast lekarza, na co otrzymałem taką odpowiedź: "Ty skurwielu.....nie my już ci z głowy wybijemy tą "Solidarność", już za trzy miesiące z tym całym waszym zaszranym związkiem będzie koniec.", a następnie dodali: "Jeżeli się nie poddacie to żeby was zlikwidować, wezwijemy na pomoc naszego przyjaciela ze wschodu". Wszystkich zatrzymanych zwolniono o godz. 15.25. Osoby najdotkliwiej pobite udały się do lekarza.

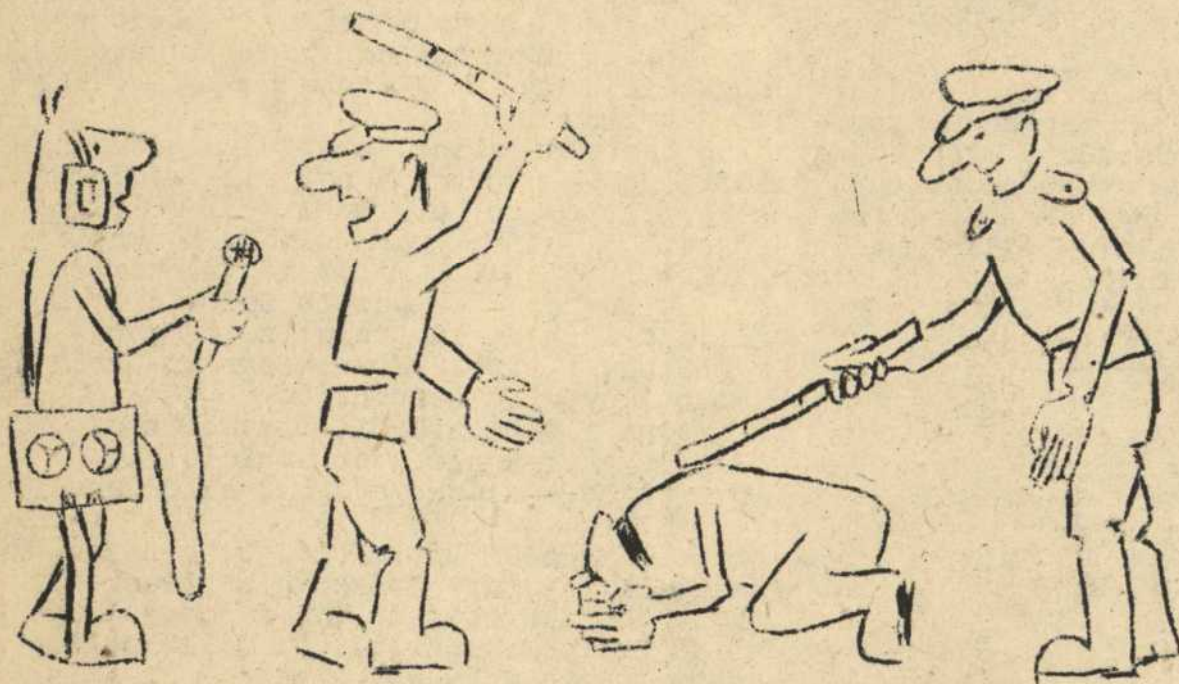
Oświadczenia pobitych studentów.

Ja student Jan Kowal oświadczam, że 5.12.1981 r. w czasie akcji plakatowania Opola zostałem brutalnie zatrzymany. Czterech policjantów wniosło mnie za ręce i nogi do samochodu. Zgubiłem zegarek.

Jan Kowal

Ja studentka Teresa Goliszewska 5.12.1981r. w czasie akcji plakatowania miasta Opola zostałam w brutalny sposób potraktowana przez MO. Jeden z policjantów złapał mnie za włosy i szarpał a następnie wepchnął mnie do samochodu. Gdy już leżałam w samochodzie podrapał mnie po twarzy. Przed wciągnięciem do auta kilku policjantów chciało rozbić naszą grupę. W czasie szanotaniny pourywano mi guziki do płaszcza.

Teresa Goliszewska



- PANOWIE CZY TO PRAWDA ŻE BIJECIE
STUDENTÓW?
- NIC PODOBNEGO!

Z.

Ad.2.

1. 43 dzień strajku w WSInż. w Radomiu. Fiasko rozmów!
2. Konflikt trwa nadal. Telewizja Kłamie a Rząd milczy! Strajk będzie kontynuowany do pełnego porozumienia.
3. Dementujemy informacje podawane od kilku dni w środkach masowego przekazu:
 - Konflikt w WSInż. w Radomiu nie jest bliski zakończenia.
 - Rozbieżności między stronami są zasadnicze:
 - a/ druga strona uznaje legalność wyborów prof. Hebdy na Rektora i to stanowisko determinuje odpowiedź na wszystkie nasze próby zbliżenia stanowisk.
 - b/ Druga strona nie widzi możliwości powołania pełnomocnika Rektora. Mogą się zgodzić w czasie wyborów pozostałych władz akademickich na zastępstwo Rektora przez jednego z Prorektorów.
 - Nie podpisano żadnego uzgodnienia ani wspólnego komunikatu. Komunikat sekretarza grupy mediatorów jest w odczuciu naszej Komisji Negocjacyjnej i Komitetu Strajkowego niezbyt optymistyczny.
 - Mediatorzy uznali, że ich rola skończyła się i pozostało im tylko przedstawić sprawozdania ze swej działalności Radzie Głównej i Konferencji Rektorów.
4. Od kilku dni wzrasta się milicyjna akcja w różnych miastach, zwrócona przeciwko upoważnionym studentom i pracownikom Zarządów Regionalnych uczestniczącym w akcjach plakatowania miast. Ograniczano się początkowo do zatrzymań. Obecnie zatrzymywani są bici i poddawani różnym szykanom.
5. Oficjalna propaganda oskarża NZS o spowodowanie studenckiej akcji strajkowej. To samo propaganda jeszcze niedawno oskarżała o to WSInż. w Radomiu, której konflikt z władzami uważa teraz tylko za pretekst dla NZS.

Ad.3. Reprymenda

Zanieszczyliśmy poniżej przedruk z gazety strajkowej "WSYP" nr 9 WSP Zielona Góra, który może posłużyć jako reprymenda dla wszystkich studentów naszej uczelni.

Tak ja uważam!

To straszne wręcz nieć w świadomości, że ludzie, z którymi się żyje na codzień nie mogą zrozumieć tak prostej rzeczy. Nie zdają sobie jeszcze sprawy z tego, o co my tu strajkujemy. Mówią, że są kolegami, że są razem z nami. Ale dla mnie ten jest razem, który jest ze mną, który czuje i uważa to samo. Trzeba przecież umieć w swej walce posunąć się do pewnych wyłączeń. Czy takim wyłączeniem jest bojkotowanie zajęć i słowne przytakiwanie? To jest tylko wygoda i puste słowa. Czas, by się zastanowić nad sensem swojego życia, studiowania, pracy. Czy mamy być tylko "cichymi studentkami", czy nie powinniśmy zabierać głosu w sprawach nas dotyczących?

Tym, którzy wyjeżdżają w czasie strajku do domu proponuję nie wracać. Bo po co? Na gotowe, wywalczone przez kolegów?

Ad. 4.

SOLIDARNOŚĆ RAZEM Z NAMI

~~KKKK~~ 3.12.1981 r obradowała w Radomiu KK NSZZ „Solidarność”, która wydała następujące oświadczenie w sprawie strajkujących studentów.

... prezydium KK i przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”, po zapoznaniu się z aktualną sytuacją w szkołach wyższych na tle konfliktu w radomskiej WSInż. popierają protest środowisk akademickich. Prezydium KK i przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” stwierdzają że w sytuacji gdy poszczególne uczelnie znajdują się pod opieką zakładów pracy, ~~jakikolwiek próba rozwiązania konfliktu przez władze~~ ~~jakikolwiek~~ ~~próba~~ ~~rozwiązania~~ ~~siłowo~~ ~~konfliktu~~ ~~przez~~ ~~władze~~ będzie traktowana jako atak na związek i spowoduje użycie środków przewidzianych w statucie. Oświadczamy że rozwiązanie konfliktu w WSInż. w Radomiu może nastąpić tylko w drodze negocjacji gwarantujących realizację celów strajku.

Jednocześnie Prezydium KK i przewodniczący Zarządów regionów NSZZ „Solidarność” zwracają się do Wszystkich Zarządów Regionów, na których ~~znajdują~~ ~~teren~~ ~~znajdują~~ ~~sie~~ ~~wyższe~~ ~~Uczelnie~~, o rozszerzenie stałej opieki nad środowiskami akademickimi będącymi w trakcie akcji ~~skraj~~ strajkowej...

OD. 5.

~~XX~~O D E Z W A

My niżej podpisani zwracamy się z apelem do całego społeczeństwa polskiego, a w szczególności do środowiska akademickiego o poparcie idei powołania Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej będącej pod społeczną kontrolą i niedopuszczenia do represjonowania strajkujących studentów i pracowników WOSPoż. Służba pożarnicza zawsze była i powinna pozostać służbą wyższej użyteczności publicznej. W związku z tym postulujemy utworzenie Społecznej Szkoły Pożarnictwa przy Politechnice Warszawskiej. Protest studentów i pracowników WOSPoż. był słuszny. Do dnia dzisiejszego realnym skutkiem decyzji Rządu jest relegowanie studentów i pracowników ze szkoły. Ponieważ wielu studentów kwalifikuje się do służby wojskowej, istnieje niebezpieczeństwo represjonowania ich podczas jej odbywania. Zwracamy się do studentów polskich, aby poparli nasz apel przy pomocy wszystkich dostępnych środków. Jedyną gwarancją bezpieczeństwa strajkujących studentów i pracowników WOSPoż. jest zdecydowana postawa całego społeczeństwa.

Grupa studentów SGPiS
strajkujących za godność

OD 7.12.81r. STRAJK OKUPACYJNY
CIĄGŁY

Opr. BIUKS AWF GORZÓW

Red. odp. Andrzej Wiatrowski
Red. tech. Mirosław Denisiewicz

Druk: N W S

STUD. KOMIT.
STRAJKOWY
AWF GORZÓW